

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Września. — Rok 1842.  
Niedziela.

Nr 246.

Jutro, Ś. Januarjusz.  
Pełnia.

Wczoraj o godzinie 7ej wieczorem, odbył się w obec znakomych Osób, w Kościele Archikatedralnym Sgo JANA, obrzęd zaślubin JW. Stanisława Kosseckiego Referendarza Staun, Kametjankra Dworu J. C. R. MOSCI, Syna JW. Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rząd: Sprawiedliwości, z Panną Olgą Brzozowską Córka JW. Piotra i Teofilii z Orłowskich Marszałkostwa Brzozowskich, Dziedziów w Gubernji Podolskiej. Błogosławił Nowożeńcom JW. JX. Pawłowski Biskup Płocki.

Dnia 12/23 Sierpnia przybyli do Warszawy znani w świecie uczeni: J. J. Srezniewski Adjunkt-Professor przy Uniwersytecie Cesar skim w Charkowie, i J. M. Bodiański Magister Uniwersytetu Cesar skiego w Moskwie. Uczeni tutejsi, poświęcający się literaturze słowiańskiej, przyjęli ich z największą uprzejmością. PP. Srezniewski i Bodiański, w przeciągu kilku lat odbyli podróż po wszystkich krajach słowiań: i wracają teraz do Rosji dla wykładowania kursu narzecz i literatur słowiańskich. Oby za szlachetne poświęcenie się otrzymali godną nagrodę w postępach swoich przyszłych słuchaczy! (Jutrzen.) — (Ar. nad.) Moje podanie umieszczone roku bież: w Kurjerze Warsz: w numerach 218, 220 i 226, powołało mnie do oświadczenia, że gdy z przyczyny małej obszerności pisma wspomnianego, o wielu rzeczach, nadmienić tylko musiałem; wszystkim więc Znawcom i Przyjaciółom sztuki optycznej, poczytam za największą przyjemność wszelkie wyjaśnienia w Instytucie moim optycznym, na żądanie ich, w każdym czasie obszernie rozwijać. Uważam także za miły obowiązek uprzedzić Siano wą Publiczność i prosić przejeżdżających lub wyjeżdżać mających z Warszawy, którzy przed opuszczeniem tutejszego Miasta, dobrych, to jest dla oka ich stosownych okularów pragną, ażeby na kilka przynajmniej godzin o życzeniu swem zawiadomić raczyli, gdyż jako 30to letni sumienny praktyk optyczny, nie mogę tak jak zwyczajny handlarz

okularowy na *chybi-trafi* (prima vista à la fortune dupôt) sprzedawać szkielec ocznych bez ścisłego zastosowania ich do mocy i potrzeby wzroku żądającego okularów, albowiem dobrze czuję ile każdemu dobry stan oka jest drogi, a z drugiej strony wiem z doświadczenia, że *dobre okulary zaszkodzić mogą*. M. Otto Bachmann, ulica Podwał Nro 522. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla nieszczęśliwych Pogorzalców *Ciechanowa* od L. zł. 2. — W dalszym ciągu o poprzednich doniesieniach moich a mianowicie w Kurjerze Warsz: Nro 165, o wysiłym z polecenia W. Komisji Rząd: Spraw Wew: i D., przezmienie urządzonym *Probierzu stumiarowym*, do dochadzenia tęgosci wszelkich Spirytusów i wódek przy każdej temperaturze; pośpieszam oznajmić wszystkim cząstkowo wódkami handlującym, tak po wsiach iako i miastach, iż w moim Biurze Technicznem, przysposobiłem na ten cel znaczną ilość takichże Probierzy stumiarowych, na mniejszą skalę bez ciepłomierzu, przez Komitet właściwy ostęplowanych, iako cechę niezawodnej akurtności noszących; a że każdego handlującego wódkami, własnym być winno interesem, najpewniejsze mieć przekonanie o tęgosci kupującego lub sprzedającego się tego rodzaju produktu, przeto tem więcej Probierze stumiarowe zalecają się; których po cenie bardzo umiarkowanej w Biurze Technicz: nabyć można. C. L. Ehestaedt, ulica Senators: Nro 477. — Utraciwszy przez długą słabość potrzebne mi do życia pokarmów *zęby*, szukałem pomocy Pana *Lebrecht*, uprzywilejowanego Dentysty, mieszkającego przy ulicy Krakows: Przedmieście w domu pod Nrem 446. Ten dał mi tak skuteczny ratunek wprawieniem sztucznych zębów, że temi mogę wygodnie iść, wymowy mi nie utrudniają, a tem samem i poznać się nie dają, o czem miałem sposobność przekonania miejscową Władzę Lekarską. Każdemu więc, kto by w takiej iak ia znajdował się potrzebie, Pana *Lebrecht* iako wydoskonalonego w tej sztuce, rekomenduję. K. Paliszewski, Ob: z Prowincji. —



Przez kilka tygodni krzątano się w sklepie P. Maasa. Tu drzwi wybito, tam cegłę założono, tu nowemi pułkami sklep wewnątrz a zewnątrz wielkimi szafami opatriony został. Na froncie sklepu wznosił się szyld ozdobny, złotemi literami imię Właściciela (*Karol Maas*) wskazujący. W sklepie piątrzą się porcelany, migoczą kryształy, wysnuwa się z jednej szuflady kilka tysięcy sznów wóczki, odlega stos kanwy, błyszczą towary galanteryjne; dobor wszytkiego jest duży. Otóż i od dni kilku sklep na nowo otworzonym został. Rozległa *markiza* zapadła i tanie działanie promieni słonecznych. Pod jej cień przed upałem schronić się można i przyjrzeć swobodnie licznym przedmiotom które zewnętrzne szafy obejmują. Nie możemy dosyć pochwalać zwyczajów wystawiania tym sposobem towarów pod oczy Publiczności. W miastach zagranicznych to zwyczaj powszechny, i u nas coraz większe upowszechnienie znajduje, bo ma nadobę i wygodę na celu. *Omne tulit punctum qui miscuit utile dulci* powiedział *Horacy*. Gdzież można więcej *pożytek z przyjemnością* łączyć iak w podobnym rozkładzie sklepów. Kupujący ma sposobność widzieć od razu wszystko co jest wystawione na sprzedaż; sprzedający nie potrzebuje ciągle rozkładać, wyjmować, składać lub chować towary; czyni to raz w dwa dni, raz na 24 godzin, raz na dzień tylko zresztą. Szafy przed-sklepowe P. Maasa mieszczą gustowne roboty na kanwie; poduszki któremi nawet *Dywan Turecki* wystroicby można, pasy do dzwonek i rozliczne hafty; obok różnobarwnych porcelan wyroby tekturowe, bogate szpilki algierskie do włosów, wachlarze, papiery listowe, mnóstwo robotek damskich, i. p. Nadto w tym sklepie dostać można Medali na pamiątkę chrztu wybitych; P. Maas biergly wszstuce sztycharskiej, samie uzupełnia podług życzenia kupujących. Pomieszczenie sklepu P. Maas i zakładu pieczętarskiego, iest iak wiadomo, w Pałacu *Blanka* na rogu ulic *Senatorskiej* i *Danielewiczowskiej*. — *Cóż chcesz więcej?* Mazurek ułożony do *Spiewu* i ofiarowany J. Pannie *Teofili Brzezińskiej* przez *Teodora Wodnickiego*, wyszedł nakładem *G. Senewalda* przy ulicy *Miodowej*; cena zł. 1 1/2.

— Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono za korzec *Zyta* rubli srebrnych 2 kop. 25 (zł. 15). *Pszenicy* r. s. 3 k. 46 1/2 (zł. 23 gr. 3). *Grochu poln.* r. s. 2 k. 55 (zł. 17), *fusoli* r. s. 4 k. 65 (zł. 31). *Jęczmieniu* r. s. 2 k. 15 (zł. 14 gr. 10). *Owsu* r. s. 1 k. 29 (zł. 8 gr. 18). *Maki pszennej ordynarnej* 6 ćwierci rub. s. 5 k. 67 (zł. 37 gr. 24), *żytniej pyłowej* r. s. 3 k. 79 (zł. 25 gr. 8), *gryczanej* r. s. 3 k. 17 1/2 (zł. 21 gr. 5). *Kaszy gryczanej* zwyczaj: korzec r. s. 4 k. 95 (zł. 33), *drobnej* r. s. 9 k. 6 (zł. 60 gr. 12), *jęczmiennej perłowej* r. s. 7 k. 50 (zł. 50), *ordynarnej* r. s. 3 k. 15 (zł. 21). *Siana* furę jednokonną od rrb. sr. 2 k. 25 do r. s. 3 k. 75 (zł. od 15 do 25), *parokonną* od r. s. 4 k. 50 do r. s. 7 k. 50 (zł. od 30 do 50). *Słomy* furę zwyczajną od rob. srebr. 1 k. 20 do r. s. 3 (zł. od 8 do 20). *Szażeń dREW sosnowych* rubli srebrnych 6 kop. 45 (zł. 43). *Wół* dobry od r. s. 44 do 36 (zł. od 293 1/3 do 240), *średni* od rob. srebr. 35 do 29 (zł. od 233 gr. 10 do 193 gr. 10), *lichy* od r. s. 28 do 22 (zł. od 186 gr. 20 do 146 gr. 20). *Baran* r. s. 1 k. 75 (zł. 11 gr. 20). *Wieżpr* dobry od r. s. 15 do 12 (zł. od 100 do 80), *średni* od r. s. 11 do 9 (zł. od 73 gr. 10 do 60), *lichy* od r. s. 8 do 6 (zł. od 53 gr. 10 do 40). *Masła* f. kop. 14 (gr. 28). *Słoniny* funt k. 10. *Kartofli* korzec k. 72 1/2 (zł. 4 gr. 25). *Okowity* 10tej próby *garniec* kop. 73 (zł. 4 gr. 26); *Szumówki* 6tej próby, kop. 44 (zł. 2 gr. 28). — *Jan Starzycki*, *Tancerz* *Teatru Wielkiego*, otworzył *Salę* do dawania *lekcji Tańców* przy ulicy *Freta* Nro 249, wprost ulicy *Diągiej*. Osoby życzące pobierać *lekcje* u niego albo w swoich mieszkaniach, raczą zgłosić się każdego czasu. — *Wczoraj* w *Teatrze* *Rozmaitości* przywołani, po *Ojcu Debiutantki*, *JPanna Damse* i *JP. Jasiński* po 3-kroć; po *Nowym Roku*, *JPanna Bondasiewicz*, *JPP. Panczykowski* i *Stolpe*. — Jeśli kto z *Autorów* lub *Tłumaczy dzieł sceniczych*, posiada iakie z dzieł takowych, mogące być przedstawianemi na *scenie* *Warszawskiej*, niech raczy przesyłać pod adresem *Wgo Pułkownika Abramowicza*, p. o. *Prezesa Dyrekcji*. Ostrzeżenia się *PP. Tłumaczy*, iżby przed zajęciem się tą pracą, zapewnili się w *Bibliotece Teatrów*, czy



inż w niej nie znajdują się takie dzieła tłumaczone; ma oraz dołączać się oryginal dzieła, którego tłumaczenie uskuteczniło.

Dobra *Świecice* (w Obw: *Krasnostawskim*) niedawno przez pogorzel prawie całej wsi z zbiorami, bydłem i narzędziami gospodarskimi zniszczone; później przez spalenie obor dworskich z bydłem, owcami i koniami zrujnowane; znowu nowem nieszczęściem dotknięte zostały. Dnia 5 b. m. w nocy, ogień piorunowy zapalił budowlę i zniszczył maszyny gospodarskie, niemniej całą krescencję tegoroczną z kilku tysięcy kop zboża złożoną. Nieobecność Dłedzicia i wielu właścicieli znajdujących się na Jarmarku w *Łęcznej*, pozbawiła wieś właściwego ratunku; wszakże obecni w przechodzie Żołnierze z pułku *Sofiskiego* Morskiego, gorliwem przyświecili w pomoc mieszkańcom *Świecic*, niemająco do uratowania reszty zabudowań przyczynili się. — Rzeź szczególna, że w kilka dni później (jakśmy już donieśli) to jest d. 11 b. m. piorun uderzył w wieś także zwaną *Świecice* (w Obwodzie *Warszaw:*) i spalił zabudowania dworskie i gospodarskie.

*Anglja.* — Królowa mianowała Jenerała *Wilson* w miejsce *Alexandra Woodford*, którego czas służby upłynął, Gubernatorem i Jenerałem Maiorem sztabu w *Gibraltarze*. — Pracują gorliwie nad budową wieży *Wiktoryi* na 300 stop wysokości, mającej stanowić środek między Izbą wyższą a niższą w nowym gmachu pałacu parlamentowym, tak iż Królowa wkrótce będzie mogła położyć kamień węgielny do tegoż parlamentowego pałacu. — *P. Waghorn* wiedział sobie od władz francuz, że jego paki i listy przychodzące z *Azji* przesyłane będą przez *Francję* bez poprzedniego otworzenia. — Ogółem kursów teraz papierów bankowych za 41 milionów dukatów; dawniej kursowało ich tylko za 32 do 34 milionów. — Królowa zamysła przyszłej jesieni zwiedzić Irlandję. — Z wyspy *Malty* donoszą, że flota ang: przyłączy się do francuskiej, aby pod dowództwem Admirała francuz: odplynąć do brzegów *Syrji*; podobnież Angliacy nie myślą więcej popierać wypraw *tureckiej* przeciw *Tunetowi*.

*Belja.* — Król 8go b. m. wracał już z *Akwizgranu* przez *Litich* do *Bruxelli*.

*Francja.* — Xżę *Nemours* (Nemur) 4go i 5go b. m. odbył przegląd wojsk w *Kapień*, a 6go zamysłał wyjechać do *Eu*, gdzie także jest spodziewany Król *Belgicki*; a ponieważ *P. Guizot* (*Gizo*) uda się do tegoż zamku, przeto domyślają się, że idzie o zawarcie obszernego traktatu handlowego. — Potwierdza się wiadomość, że wielu legitymistów przyszłej zimy ukaze się w pałacu Królewskim. — Towarzystwo handlowe ofiarowało Rządowi hiszpań: dostarczyć 60 okrętów wojennych, między niemi 20 statków parowych, iedynie pod warunkiem, aby Rząd tenż towarzystwu pozwolił zabierać z lasów *Liebany* w starej *Kastylii* wszelkie drzewa dojrzałe do obalania; wątpią iednak czy Rząd *Madrycki* na to przystanie, albowiem lasy tameczne sławne swem drzewem okrętowem, zawierają przynajmniej sztuk 30 milionów, a licząc każdą po iednym piastrze, co jest cena bard o niżką, towarzystwo wzięłoby 150 milionów fr. gdy tymczasem wartość 60 okrętów je przechodziłaby 60 milionów fr. — W tych dniach aręstowano za długi *Margrabiego Albuanę* Konsula Rzeczypospolitej *Urugay*, nieuznanego ieszcze przez Rząd francuzki; gdy tenże odwołał się do charakteru swego urzędu, Sąd uznał, iż wtedy będzie mógł używać swoich przywilejów, gdy złoży listy wierzytelne. — Władza municyp: paryzka zajmuje się zaprowadzeniem w całej stolicy drewnianego bruku. — Jenerał *Bugeaud* (*Binzo*) uwała się na brak wojska, gdyż cała armja *afrykańska* nie liczy więcej nad 60,000, to jest tyle co załoga paryzka, a podobnież na brak koni, gdyż konie francuz: nie mogą wytrzymać tamecznego klimatu. — Fałszywą była wiadomość iakoby Rząd wysłał Aienta do *Belgi* dla użalania się z powodu ustąpienia korzyści handlowych Niemcom. — W pałacu Królewskim znakomity Gość iest spodziewany, niewiadomo ieszcze kto nim będzie. — Lista Podprefektów ma uleść znacznym zmianom. — Rząd wezwał 4 najznakomitsze domy handlowe *Francji* dla obradzenia środków celem ułatwienia handlu *gumką* z *Senegambji*.



— Z powodu uroczystości lipcowych uwołniono 12 osób osadzonych za dług; są to Ojcowie familji nienagannych obywateli.

*Hiszpanja.* — Uroczystość wrześniowa 1go b. m. przeszła spokojnie; Reient z balkonu Ratuszowego przypatrywał się paradzie; po jego prawej ręce umieszczony był portret Królowej, a po lewej własny jego portret w wielkości naturalnej; okoliczność, że Malarz przedstawił Reienta z herbem w ręku, spowodowała rozliczne uwagi. — Xę Lichnowski odzyskawszy wolność, odpłynął z *Barcelony*. — Dawniejszy Kontrabandzysta a terazniejszy Jenerał *Zurbano* w tych dniach przybył do *Palamos*, i surowo zganil wszystkich Urzędników władz wszelkich; zdanie się więc, że ma sobie także poruczeniem wykonanie zmian i w urzędach cywilnych. — Głoszą, że wychodzą Karlistowsy i Krystynistowsy zaopatrzeni pieniędźmi z wiadomego źródła, zbliżają się znów do granicy *Piryneskiej*; wiadomo jednak, iż Rząd franc. kazał ich pilnować. — O przearesztowaniu Xęcia *Lichnowskiego* w *Barcelonie*, opowiadają szczegóły następujące: Xę wracał właśnie z *Lisbony* gdzie otrzymał order od Królowej *Donny Marji*, i zaczął do *Barcelony*. Władza tamieczna kazała go natychmiast arestować; na zapytanie pruskiego Konsula Szef polityczny rubasznie odpowiedział, że jest w stanie ręczyć za życie i bezpieczeństwo Xcia. Tymczasem jednak gruchnęła w mieście wiadomość, że przybył *Kabrera* z swoim Szewagrem. Tłumy ludu cisnęły się do hotelu gdzie strzeżony był Xcie, i głośnie wydawały krzyki żądając wydania arestanta, któremu chciano podobny los zgutować jak Jenerałowi *Bass* i Pułkownikowi *Odonel*. W kilka chwil na usilne nalegania Konsula pruskiego, Szef polityczny tajemni drzwiczkami uprowadził Xcia do miejskiego więzienia. Lud dowie działawszy się otem, zagroził wysadzeniem bram; musiano ustawić pułk dragonów dla odpierania wicherzycieli, gdy zaś niebezpieczeństwo coraz wzrastało, uprowadzono Xcia do warownego klasztoru, gdzie do jakiego czasu przynajmniej jest bezpieczny. — Podchorąży z pułku *Izabelli* został arestowany, a może będzie rozstrzelany, za to,

iż chciał ukraść chorągiew tego pułku (nie wiadomo w jakim celu). Chorągiew ta była tkana własną ręką Królowej *Krystyny*. — *Espartero* odbywa częste narady, ale też często bywa chorym.

*Niemcy.* — 9go b. m. odroczone w *Karlsruhe* posiedzenia Stanów badenskich. — Hr. *Laval Nugent* Jenerał dowodzący w *Ilirji*, darował Zakonowi *Franciszkanów* zamek *Dubowacz* pod *Karlstadem*, na urządzenie Seminarjum dla *Bośniaków* sposobiących się do stanu Duchownego. Zamek *Dubowacz* założonym został w XIII wieku przez rodzinę *Frangepany*. — Na Sejmie *Siedmiogrodzkim* uchwalono, iż każdy mieszkaniec ma prawo działania w wszelkich czynnościach. Nietylko szlachcie ale każdemu wolno nabywać na własność majątkości ziemskie. Mieszczanom wolno zarobkować bez żadnych monopolów.

*Szwajcarja.* — Sławny badacz natury *Agasiz*, który już tak ważne uczynił odkrycia w budowie gołedzi i tych ogromnych brył lodu zalegających *Alpy*, pracuje teraz ze zwykłą gorliwością na górze *Aarhorn*. Znakoimity fizyk *P. Forbes* z *Edynburga* który dotychczas pracował z Panem *Agasiz*, udał się na dalsze badania do *Alp sabaudzkich*.

*Tureja.* — Wice-Król *Egiptu* wysłał pierwszego swojego tłumacza *Annetti* Beia z podarunkami dla Króla *Francuzów*, oraz z propozycjami o pożyczkę. — Zapewniali, iż Porta ofiarowała *Ibrahimowi* Basy dowództwo nad wojskiem w *Syrji*, i że *Ibrahim* odmówił. — Upadek wielkiego *Wezyra* jest niezawodny; od połowy z. m. zostaje już w nieczynności, a skłonienie się Porty do żądań Mocarstw względem *Syrji* tem większy stanowi dowód, że władza *Izzeta* ustala — *Hospodar* Wołoszczyzny Xę *Ghika*, otrzymał od Porty firman z pochwalałą za utrzymanie spokojności w swoim kraju.

*Rozmaitości.* — W roku zeszłym *Margrabia Bristol*, darował Ogrodnikowi *Mitchell* z *Kemp* kilkanaście kłosów pszenicy znalezionej w mumji *egipskiej*, a zatem od 2000 lat przeszło zebranych. Posiane w tym roku ziarno, weszło do skonałe i wydało kłosa; ziarno jednak jest bardzo



lekkie. — Sprawa szczególnego rodzaju sądzoną była niedawno w Szwecji. Złodziej skazany na śmierć, został powieszony; przechodzący mimo drogi Wieśniak z *Irlipzstadu* postrzegł ze wiesielca jeszcze dyszy. Powodowany uczuciem litości odejął postronkę, zabrał ciało na wóz i staraniem swoim przywrócił do życia zлочyncę, który niebawem wrócił do dawnych skłonności i okradł swego dobroczyńcę. Tak niegodziwem postępowaniem oburzony Wieśniak, przyzwał parobka i we dwóch razem obwiesili powtórnie niewdzięcznika. Gdy o tem Sądowi doniesiono, Sąd sprawy nie przyjął; skazał tylko Wieśniaka na kilka-miesięczne więzienie i grzywny za sprzeciwienie się wykonaniu wyroku sprawiedliwości przez oderżnięcie wiesielca. — Wirtuoz *Liszt* na otrzymane zaproszenie 9go b. m., przybył do *Kolonji* na uroczystość z powodu założenia kamienia węgielnego do budowy Katedralnego Kościoła. — W ogrodzie Królewskim w *Nymfenburgu* (w Bawarii) zakwitła teraz ogromna roślina z rodzaju *Alcesów* *Agave gemini flora* zwana. Roślina ta wydała kwiat przy schyłku życia, pociem zaraz ginie. W tymże ogrodzie przechowywa zasuszony exemplar podobnej rośliny którą Król Bawarski od Cesarzowej Francuzów *Józ. fny* w darze otrzymał. Roślina ta pochodząca z zamku *Malmesbury*, kwitła w r. 1834; łodyga jej miała 18 stop wysokości, a liczba kwiatów dochodziła do 800. — Na tegorocznym iarmarku w *Peszcze* (w Węgrzech), płacono za cetrną śliwek suszonych (węgierek) od 16 do 17 zł. — *Gazeta z Montreal* opowiada następującą anegdotę: »Słuchaj no Panie,« rzekł Chłopak do przechodzącego, »nie zabierajno z sobą naszego psa.« »A na cóż on wam zdaje się może kiedy taki brzydki.« »Nie to nie znaczy, ale pożyczny.« »A to jakim sposobem?« »Po obiedzie obłiznie wszystkie talerze, tak że ich myć nawet nie trzeba; Matka mówi że by go nie oddała za żadne pieniądze, bo nasz drugi pies jeszcze nieprzyzwyczaił się do musztardy.« — Jeden z braci *Loisset* (Luase) znanych jako sztuczni iedzcy, 5go b. m. w czasie próby w cyrku paryżkim złamał nogę. — Kupiec w *Bordo* chciał oddać

swniego 15to-letniego syna do poprawy w ręce *Policii*, gdyż żadna kara w domu nie zdołała pohamować rozpustnego ulicznika. Tenże dowiedziawszy się, że dwaj Urzędnicy przybyli go aresztować, zauknął się w swoim pokoju na 3ciem piątrze, a gdy chcieli go drzewi wysadzić, wysunął deskę z okna do przeciwległego domu (ulica była ciasna), aby na tym zaimprowizowanym moście ratować się ucieczką. Deska załamała się, a ulicznik spadł na bruk; mniemano, że utracił życie, przekonano się jednak, iż złamał tylko nogę.

*Prokurator Królewski przy Tryb. C. Iszej Instancji Gub. Kaliskiej.* Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż *Ignacy Tchurzewski* Komornik przy Sądzie Pokoju Ptu *Częstochowskiego*, z powodu grubej nieuległości i innych ciężkich nadużyć służbowych, o jakie oskarżony został, decyzją pod dniem dzisiejszym przemennie wydaną z mocy art. 12go dekretu Króla *J.M. Saskiego* z dnia 14 Paździer. 1811 r., w urzędowaniu zawieszony został, i że wszelkie akta jakie mu do wykonania poruczone zostały, znajdujące się będą u Podśędka tamczennego Powiatu, na które strony interesowane tamże zgłosić się mogą — W *Kaliszu* dnia 29go Sierpnia (10 Września) 1842 r. *Polczycki.* (Gaz. Rz.)

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Struwa Rzech: Radca Stanu z *Petersburga*, w przejeździe do *Wiednia*; *Żubieński* Koni: Hr. z *Ostrowca*; *Turlej* Joach: Obrońca Sąd; z *Kalisza*; *Chełchowski* Dyrektor Teatru z *Kalisza*; *Nalecz* Józ: Oby: z *Niebożyna*; *Staszewski* Raf: Oby: z *Udrzyna*; *Bryndza* Jaroś: Oby: z *Gub. Grodzieński*; *Czapki* Jan Oby: z *Kownat*; *Tomaszewski* Stan: Oby: z *Buska*; *Czaplicki* Mich: Dzie: z *Skrzypusowa*; *Augustowski* Luc: Oby: z *Marjembad.*

#### DONIESIENIA.

Oczekiwany transport *CUKRU* kraj: *FARYNA* Nr 1. funt po zł. 1 gr. 3, iakiego przez nie iaki czas w handlu *Korze*; i *Win P. Sejditz*, w *Star. Mieście* Nr 51, dla liczniejszych go poszukiwań zabrakło, przybył na nowo do tegoż handlu z *fabryki wsi Drozdowo* z *Gub. Płoc*; gdzie zarazem i *Cukier biały* funt po zł. 1 gr. 10 w stanie miarkim tegoż gatunku i dobroci co w głowach, sprzedaje się.



**NIERUCHOMOŚĆ** przy ulicy *Niecałej* pod Nr 614 Lit. J. w samem zakończeniu tejże ulicy, od strony południowej *Saskiego Ogrodu* dotykająca, na gruncie dziedzicznym, łokci kwadrato: 8,401½ wynoszącym położoną, a składająca się z: *Kamienicy masyw murowanej* o 2ch piątrach, z balko-



nem i gankami, 4ch Oficyn, 3ch Wozowni, 8miu Komórek, i innych Zabudowań, na Rub: sr: 16, 163 kop: 2 1/2, czyli zlp. 107,754 gr: 27 oszacowaną, sprzedana będzie przez publiczną licytację w dniu 25/27 Września r. b. o godzinie 4 z południa, w Wydziale 3 Trybunału Cywilnego Iszej Instancji Gubernji Mazowieckiej w Warszawie pod Nr 549. Warunki sprzedaży i taxa są do przejrzenia w Kancelarii Pisarza Trybunału tegoż Wydziału, i u Adwokata Pudolskiego w Warszawie pod Nr 536, przy ulicy Kapitulnej mieszkalącego.

**LANDKUCZER** mający Powóz z fordekiem wygodny, 3ma Kołmi, chce zabrac Passażerów do **WROCŁAWIA** lub **BERLINA**; stoi w Hotelu Lipskim. *Hadasch.*



**PANTALJON** mahoniowy, jest do sprzedania lub do najęcia przy ulicy Freta pod Numerem 262, na pierwszym piątrze od frontu.

W domu dawniej Elerta, a teraz własnością Wgo Ostrowskiego Reienta pod Nr 543 Lit: B, jest do wynajęcia **STAJNIA** z **WOZOWNIĄ** każdego czasu. Wiadomość u Chrościeckiego Patrona, tamże mieszkającego.

W Dobrach **RUDA**, w Owoco: Stanisławowski, 4 mile od Warszawy, na trakcie, jest na lat 3 do wydzierżawienia **GORZELNIA** (15 korcy kartofli dziennie Zaciern), **BROWAR** z wszelkimi Naczyniami i **OZDOWNIA**, oraz **PROPIACJA**, do której należą: Obezza przy Szosie i szesć Karczem. Blizszą wiadomość powziąć można na gruncie.

W domu Nr 2304, przy ulicy Dzikiej, jest do najęcia 8 **POKOI** na lupiątrze, z 2ma Kuchniami, Piwnicami i Komórkami, razem lub częściowo; tudzież w domu Nr 890, przy ulicy Białej, są **MIESZKANIA** poedyńcze bardzo wygodne tak dla Profesjonistów jak i dla Kawalerów, za ceny uniarkowane.

**MAGLE** dwa angielskie nowe, zupełnie w dobrym stanie, pięknie maglujące, są do sprzedania w domu pod Nr 500 Lit: C. przy ulicy Podwał, a Właściciela domu.



Znajdują się różne **MEBLE** gotowe mahoniowe, Kanapy, Krzesła, Łóżka, Tualety, Serwanty, Stoły, Krzesła wypłatane, przy ulicy Królewskiej pod Nr 1065, w domu Dembowski.

Syn nasz **Jakób Wiśniewski** Gluchoniemy z miasta Grójca, do Warszawy przyprowadzony w celu oddania go do Instytutu, w dniu 23 z. m. zabiłakł się; strożkami Rodzice upraszamy Szanowne Osoby, któreby mia-

ły iakąkolwiek o nim wiadomość, aby zawiadomić nas raczyły w Grójcu, albo w Warszawie pod Nr 20 przy ulicy Piwnej, do kuzyna naszego Domańskiego. Zabiłakany ma lat 12; ubrany był w surducik ciemno-szarczkowy, spodnie letnie w paski, kamizelkę różową, fużażerkę koloru tabaczkowego. *Bazyli i Marianna Wiśniewscy Rodzice.*

Wzeszły Wtorek zgiębioną lub zostawioną została **TRZCINA** hiszpańska z główką wyobrażającą głowę Murzyna z białą czapką, z kości słoniowej. Uczciwy Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, a otrzyma nagrodę.

**Sekwestrator Cyrcuków I. i XI.** Zawiadania interesowaną Publiczność, iż w skutek polecenia Urzędu Muncypalnego z dnia 1/23 Września r. b. za Nrem 40539/221 z Wydziału Kass wydane, Posesja Nr 2605 w Cyrcule Im przy ulicy Bugaj położona, z domu murowanego składająca, się w dniu 29/29 Września r. b. wiednoroczną dzierżawę poczynając od dnia 1go Października, na rzecz należności Skarbowych i Miejskich przez publiczną licytację niezawodnie wydzierżawioną będzie. Warunki Licytacji przejrane być mogą w Kancelarii Sekwestratora pod Nr 24. *W. Roguski.*



Od kilku tygodni, do Klasztoru **XX Kamedułów** w Bielanych, przybiłakł się **ZREBAK** tegoroczny. Właściciel iego po udowodnieniu własności i zwróceniu kosztów, takowego na miejscu odebrać może.

Jest do wynajęcia **SKLEP** obszerny przy ulicy Krakowskie-Przedmi, wprost Trzebackiej ulicy pod Nr 381 od Sgo Michała r. b. Sklep ten może być użyty na wszelki rodzaj handlu, iako, w pryncypalnym miejscu położony. Blizszą wiadomość powziąć można u Właściciela domu na 2gim piątrze każdego dnia do 9tej z rana; zaś po południu od 3ciej do 6tej.

Złożony **LOKAL** z jednego Salonu, 5ciu Pokoi, Przedpokoiu, Kuchnia, Spiżarnia i dwie Piwnice, oraz z wszelkimi najwygodniejszymi przywilejami do tegoż Lokalu należąciami, jest do wynajęcia od Sgo Michała r. b. od frontu Krakow-Przedmiescia w domu przechodnim Nr 451 Rezlera zwanym. Blizszą wiadomość udzieli miejscowy Bządca Domu.

W Domu Nr 413 lit: G. za Żelazną Bramą, jest do najęcia od Sgo Michała r. b. **SKLEP** z **MIESZKANIEM**, Piwnicami i Drwalnią. Obecnie Cukiernik znajduje się.

**KSIĄŻKA** Legitymacyjna Katarzyny Lewandowskiej, zagubią; znalazca raczy ią oddać do kanc: kom: Cyr: 8.

## SPRZEDAZ KWIATÓW.

Zawiadania się **JWVch** i **WVch** Obywateli Ludozników Ogrodów, iż w dniach 15 (27) i 16 (28) Września r. b., począwszy od godziny 9tej z rana, w Ogro-



dzie Dóbr Tuliszowskich, w Obwodzie Koninśkim, Gubernji Kaliskiej położonych, sposobem licytacji wyprzedane zostaną wszelkie **KWIATY** i **KRZEWY** w Oranżerji tutejszej znajdujące się, poedyńczo, partjami mniejszemi lub większemi, a mianowicie: znaczna ilość Bromelji, Metrosideros i Melaleucen; pięknie hodowane drzewka Cytrynowe i Pomarańczowe z owocem w najlepszym gatunku; Magnolie, Strelieje, Cycas, Astrapacje i t. d. Szczególniej zaś zalecają się swą pięknoscią Camelje różnego gatunku, bardzo pięknie pielęgnowane, których jest kilkaset sztuk, między takowemi trzymając niektóre 12 stop wysokości. Zapraszając mających chęć nabyć na termin pomieniony.

*Komora Konsumowo-Składowa w Warszawie.* — Podać niniejszem do wiadomości publicznej, iż Towary na rzecz Skarbu skonfiskowane, składające się z Perkalów bawełnianych drukowanych, Muslinów, Chustek bawełnianych, płóciennych, i t. p. Przedmiotów, przez publiczną licytacją więżej dającemu sprzedawani zostaną. Licytacja rozpocznie się w dniu 10<sup>tego</sup> Września r. b. o godzinie 10 z rana, w Lokalu Komory przy ulicy Elektoalnej położonym. — Inten: Jenerałny Skarba Korytowski. Za Sekretarza, Zaborowski.



Wasiaciel wsi Święcie, o 19 wiorst od Warszawy, na trakcie Kaliskim położonej, dotknięty będąc pożarem ognia piorunowego, strata wresztych zabudowań gospodarskich łącznie z całą kresztencją tegoroczną, zmuszonemu się być widzi sprzedać z swojej Owczarni znacznej od dawna **ciela** Obywatelom kraju naszego, kilkaset sztuk **MACIOREK** i **TRYKÓW** w odpowiedniej liczbie, wysoko poprawnych; kłoby więc sobie życzył takowe nabyć, zgłosić się zechce do wsi Święcie.

Są do wydzierżawienia na lat 3 lub 6 w Mieście Gubernjalnem Lublinie, nowo wyrestaurowane **ŁAZIENKI** zimowe i letnie, oraz dwie parowe **ŁAZNIE**, i w tychże 3 **POKOJE**, **SALA**, **KUCHNIA** na Traktjermie i Bilard, do tego może być dodany Szynk od frontu w Kamienicy; bliższa wiadomość pod Nr 551, przy ulicy Długiej, u Rządcy domu, lub w Lublinie.

We wsi Pilicy nad rzeką spławną tegoż nazwiska, o mil 7 od Warszawy, a 1/2 mili od szosy leżącej, jest do wydzierżawienia **OLEJARNIA**, mogąca wybić rocznie przeszło 3600 korcy Rzepaku. Życzący sobie włączyć w dzierżawę, zechce się udać na miejsce, dla dowiedzenia się o warunkach.

Pod Nr 413 Lit. A. w Saskim Pałacu w starym zabudowaniu od strony ulicy Królewskiej, są do sprzedania 9 **KRÓW** młodych cielnich, iednakże dotąd dojnych, za umiarkowaną cenę, taniej iak kosztowały.

Ostrzegam najmilszym, aby nikt nie wchodził w układ z Napoleonem Rajs o dzierżawę wsi Buczyn Ru-

ski; inaczej każdy sobie winę przypisze, jeśli na stracie narazonym zostaje. Kontrakt bowiem Rajsa zaskarżony jest w drodze Sądowej. *Zabłocka.* (z G. R. Nr 197.)



W Powiecie Garwolińskim Obw: Łukowskim, mieście Łaskarzewie, jest **DOM** tyńkowany, z małym Ogródkiem, w środku Ryńku, na sprzedaż lub do wynajęcia od Nowego Roku, za bardzo pomierną cenę. Tanie odbywają się częste Jarmarki, i kilka jest odpustów do roku; wiadomość na Lesznie pod Nr 726, na tem piątrze; wchód z dziedzińca po prawej ręce, 3cie drzwi.

Na tegorocznym Jarmarku w mieście Łowiczu, otworzony zostanie **SKŁAD KOMISSOWY TOWARÓW** z **FABRYK ZYBARDOWSKICH**, przy ulicy Warszawskiej, asortowany w świecie następujące Wyroby: Weby i Płótna, Bielizna Stołowa, Ręczniki, Dymy, (powyższe 4ty przedmioty, są czysto łniane), Chustki; Francuzkie, Adamaszkowe, Jedwabne; Materje Jedwane, Axamit w deseni, Skarpetki Łniane i Bawełniane, Pończochy Łniane i Bawełniane, Kaftanki wełniane i bawełniane, Kanwy białe i kolorowe do robot Krzyżowych, Rypsy, i tym podobne.

We wsi **Pilicy**, nad Rzeką spławną tegoż Nazwiska, o mil 7 od Warszawy, pół mili od szosy, a ćwierć mili od Wisły, w bliskości kilku Miast, a wśród Łasów obszernych leżącej; znajdują się **GLINY** w najlepszych gatunkach do wyrabiania **FAJANSU** i Fabrykatów Kamieniami zwanych. Gdyby kto chciał z kopczyścią założyć taką Fabrykę, zechce po bliższe objaśnienie udać się na miejsce przez Piaseczno, Górę, Konary, Ostrołękę. Również w Pilicy iaki w Warszawie pod Nrem 589 w Kancelarji Kobylańskiego Adwokata, powziąć może informację; chcący nabyć Kolonję na lewym brzegu Wisły o mil 3 i pół od Warszawy, a mile od Nowogroziewskiej leżącej, która oprócz Intraty z pola, łąki i lasu, jeszcze gotowego dochodu przeszło złp 800 z czynszów przynosi, a zaraz za cenę nader umiarkowaną jest do sprzedania.



**BARANY** czystej krwi, z Wełną nadzwyczajnie długą i gęstą, wysokiej ciekności, w wieku półtrzecia roku skończonych, znajdując się do sprzedania w Dobrach Służewie pod Warszawą, za cenę umiarkowaną.



Przy ulicy Leszno w domu pod 666, jest do sprzedania para **KONI** karecanych, gniadych, rośłych, spokojnych; dowiedzieć się o nich można na 1m piątrze u Lokaia Prokopa.





W dniu 16 Września b. r. wieczorem, zginął PIES z gatunku Wyżłów, gładki, cały biały bez odnaziń, mający jedno ucho przecięte w połowie; kłoby takowego odprowadził, lub powziął o nim wiadomość, niech da znać do domu zwanego Koszary Drogowe, przy ulicy Brackiej i Alei Jerolimskiej Nr 1581 na szcze piątro, za nagrodą zł. 40. Obok tego ostrzega się, że Pies ten jako nie tylko w mieście tutejszem, ale oraz w licznych moich podróżyach, wielu osobom dobrze znany, i wszędzie ciągle najstaranniej poszukiwany, tem łatwiej wysledzony zostawie, a w ten czas przywłaściciel cudzej własności, nie tylko do powrotu cienia kosztów na wyszukanie pomienionego Psa łożonych, ale i do odpowiedzialności w drodze Sądowej, pociągniętym zostanie.



Dnia 16 b. m. z przed domu pod Nr 1400, na rogu ulicy Mieszałkowskiej i Ś. Krzyżkiej, zginął WYŻELEK angielski, cały biały, łebek i uszy kasztanowate, na boku łatką kasztanowatą. Łaskawy Znalazca lub kłoby o nim wiedział, gdy odda lub da o nim wiadomość pod powyższy Numer, otrzyma przyzwoitą nagrodę.



PIES z Wyżłków angielskich, biały, łeb, uszy, oraz łaty, przy grzbiecie i przy ogonie kasztanowate, strzałka na czole biała, wieczorem dnia 13 b. m. zginął. Obecnie poznać się daie, przez częste potrząsanie głową; z powodu bowiem oddalenia od swego pana, bawiącego zagranicą, to jest, z tęsknoty dostał zawrotu głowy, z czego lubo już wyprowadzony, jest jeszcze słaby i wkuracji. Poszkodowany tem więcej cznie utratę jego, że on jest cudzą własnością, i wielkim ulubieńcem swiego pana. Za niego utrzymać można piękne dwa szczeniaki, z tegoż gatunku. Wiadomość w handlu pod Nr 441, wprost Kościoła XX. Bernardynów.

## KANTOR

INFORMACYJNO-SADOWO ADMINISTRACYJNY  
przy ulicy Trebackiej pod Nrem 638.

Potrzebna jest GUWERNANTKA do Dzieci na Prowinję, która by obok zdolności naukowych, posiadała muzykę.

Pewien z Nauczycieli publicznych, zamieszkujący w centralnem miejscu wszystkich Władz Rządowych, w obszernem mieszkaniu, może przy sobie pomieścić ze dwie Osoby do Biur lub Szkół uczęszczających, ofiarując sposobienia ich grammatycznie w języku niemieckim.

*Alpizy Jan de Mogita Stankiewicz.*

*Z Kantoru Informacyjnego i Komisowego.*

Niewiadomego Imienia Pan Czeretowicz Syn zmarłego w Grodu Doktor Medycyny lub Jego Sukces-

sorowie, który to Pan Czeretowicz miał być w Królestwie Polskim w Apteczce Pana Witkowskiego Subjektem; raczy się zgłosić w własnym Sukcesyjnym interesie do powyższego Kantoru.

Zadany jest CHIRURG pierwszej klasy do Szpitalu Włócińskiego w dobrach prywatnych. Chęć umieszczenia się mający, raczy opatrzyć się w Patenty i Świadectwo zgłosić się do Kantoru Informacyjnego Nr 415, przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

## KANTOR KOMMISSOWY I STREČZEN JULJANA GERITZ

przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 427.

Przy oddaleniu się moim osobitem do Łowicza na czas teraźniejszego Jarmarku; Kantor mój w Warszawie bez przerwy załatwiać będzie wszelkie czynności przez pierwszego Buhaltera. Zawiadamiam nadto Szanowną Publiczność, iż niesprzedane w Łowiczu na Jarmarku różne Przedmioty, przyjmować będę w komis do sprzedaży w Warszawie. Zapis Osób na przejazd Omnibusami Wgo Steinkellera z Łowicza do Warszawy, przyjmowany będzie tylko w oddziale Kantoru mego w Łowiczu czasowo sprowadzonym przy rynku Starego Miasta pod Nr 221.

*Z Kantoru Tłumaczeń, Prośb i Korrespondencji pod Nrem 935. wprost Banku.*

NAUCZYCIEL prywatny, gorliwą pracę z doświadczeniem w zawodzie swoim łączący, pozwolenie mający do udzielania Korrespondencji Uczniom Szkół publicznych, jeszcze kilka godzin ma wolnych, które pragnie poświęcić Osobom życzącym korzystać z tychże, zapewniając szybki postęp Uczniom swoim. Bliższa wiadomość o nim w tym Kantarze; tak również i o STANCJI dla kawalera przy rodzinie; oraz SUMMA 4000, do wypózyczenia na lwszą hypotekę domu w Warszawie.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 15.

TEATR WIELKI. Na dziś ogłoszone widowisko, odłożone na Wtorek. Dziś 59 raz *Fra Dżawolo*.

TEATR KOZMAITOSCI. Dziś, jak ogłoszono. Jutro 34ty raz *Kominiarz*. Iszy raz *Komedjo-Opera Dawne Miłostki*.

Dziś Jerzey *Donni Guerra*.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trebackiej, obok domu W. Steinkellera, na żądanie Gości, Pan *Danecki* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulicy Wierzbowej, Panny *Kucharskie* będą grać i śpiewać po polsku.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej na Śniadanie: Gęs, Pieczeń bara: a la sarna i łusar, Schab z kapus, Polędwica, Mostek cielę, Frykas z kaczek, Kotlety, Cynadry, Kurczęta, Raki, Zupa pomi.